

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomlu wynosi:
 Miesięcznie 6 k. — h.
 Z odnośnieniem do domu . 7 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 7 k. 50 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
 Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
 Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 40 halerczy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paśchalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:
 za wiersz posłtowy:
 Przed tekstem k. 2 h. 50
 W tekście k. 2 h. —
 „ Nekrologi i k. 1 h. 20
 Po tekście na III str. k. 1 h. 40
 Na IV str. k. — h. 80
 Drobno za wyraz k. — h. 20

SUKNIENKI DLA PANIENEK UBRANIA CHŁOPIEC I ME SKIE OBUWIE MEBLE FIRANKI ZABAWKI PORCELANA KRYSZTAŁY

SUKNIE, KOSTJUMY, FUTRA, OKRYCIA, BLUŻKI SZLAFROCZKI WYPRAWY ŚLUBNE SALON OD 2000 MAREK. MÓD



MATERIAŁY: WEŁNIANE BAWELNIANE JEDWABNE BIELIZNA POSCIEL KOŁDRY GAJANTERJA TRYKOTAZE KAPELUSZE PAPIERJA PERFUMERIA

WARSZAWA TOW. AKC. BRACIA JABŁKOWSCY BRACKA 25. ODDZIAŁ FURTOWY - CHMIELNA 19.

KINO Y. CZARY.

Od poniedziałku 14 Kwietnia 1919 roku.
Sensacyjny dramat życiowy w 6-ciu aktach
WSPÓŁCZESNA KOBIETA
 Dramat który na konkursie otrzymał tytuł **TUNEL MIŁOŚCI I TUNEL ŚMIERCI.**
 Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.

DZIS W „MIRAZU”
 pod dyrekcją T. Wołowskiego

Od soboty 12 kwietnia do wtorku 15 kwietnia r. b.
Panna w koszarach
 Operetka w 1 akcie Zeihlera
 oraz wyborna część kabaretowa.

We środę 16 kwietnia r. b.
 Benefis orkiestry teatru
RADCZYNI GYRKÓWKA
 farsa.

TEATR CORSO | **Dziś nowy program.**

Kościelna 8. Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki. Szczegóły w programach. Zarząd.

Sejm.
 (Posiedzenie z dn. 11 b. m.)
 Po odczytaniu kilku interpelacji, Poseł Skulski uzasadniał wniosek o przyjęcie ustawy w sprawie budowy kolei Łódź—Kutno—Płock, która da wygodne połączenie z Gdańskiem narazie przez Toruń. Ustawę przyjęto po przemówieniu p. Tabaczyńskiego w drugim i trzecim czytaniu.
 Pos. Matakiewicz jako referent komisji wojskowej uzasadniał ustawę o rzeczowych świadczeniach wojennych. Uchwalono pobór 6 roczników.
 Nie cierpi zwłoki uchwalenie ustawy, dającej możliwość zaopatrzenia żołnierzy w bieliznę, kocy, sienniki itd. leżące po sklepach i magazynach, względnie wykupione przez spekulantów.
 Ustawę przyjęto w wszystkich trzech czytaniach, poczem przystąpiono do sprawozdania komisji wojskowej o wniosku nagłym posła Korfanteo o utworzenie urzędu zaopatrzenia armji.
 Przyjęto we wszystkich trzech czytaniach.
 Z kolei przyszła pod obrady sprawa warunków pracy robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych, prowadzonych przez Sejmiki powiatowe.
 Wnioski komisji przyjęto.
 Przystąpiono do rozprawy nad wnioskiem nagłym posła Kowalewskiego i Janeczka w sprawie dowozu ziemniaków i zboża siewnego z Księstwa Poznańskiego.

P. Janeczka (Zw. Lud.-Nar. z Radomskiego) wspomina o ofiarności Ks. Poznańskiego i zaznacza, że niestety brak wagonów stoi na przeszkodzie temu, by tam pomoc była skuteczna. Ministerstwo rolnictwa objaśniło, że gdyby miało 40 wagonów do dyspozycji, w ciągu jednego miesiąca mogłoby te produkty dostarczyć. Dlatego wnioskodawcy stawiają następujący wniosek:
 „Wzywa się rząd, aby natychmiast dostarczyć wagonów potrzebnych do przewozu ziemniaków i zboża siewnego z Ks. Poznańskiego. Gdyby w tym celu okazało się potrzebnem chwilowe ograniczenie komunikacji, Sejm upoważnia rząd do chwilowego ograniczenia ruchu towarowego i osobowego.”
 Przemawiali p.p. Sobek, Witos, Korfanti i min. Eberhardt.
 W głosowaniu rezolucję przyjęto. Przyjęto również wniosek pos. Witosza z poprawką pos. Korfanteo, aby w pierwszym punkcie zamiast słów „zaboru austriackiego, wstawić słowa „dla wszystkich okolic państwa pozbawionych zboża na zasiew”.
 Marszałek oznajmia, że od przewodniczącego komisji prawnej nadeszło pismo z wezwaniem do stronnictw, aby zaprezentowały kandydatów do komisji śledczej w sprawie Pińska. W myśl wniosku Witosza marszałek przekazał sprawę komisji prawnej.
 Przystąpiono do wniosku nagłego p. Dąbskiego w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego. Po przemówieniu p. Dąbskiego i min. Wojciechowskiego pos. Dąbski stawia wniosek: Wzywa się rząd, aby zniósł stan wyjątkowy na terenie by-

łego Królestwa kongresowego rozporządzeniem z dnia 1 kwietnia b.r. zaprowadzony i wzywa się rząd, aby bezwzględnie przedstawił Sejmowi ustawę, mającą na celu zabezpieczenie państwa przed wystąpieniem przeciwko jego niepodległości i całości oraz przed bandytyzmem i paskarstwem.
 Pos. Ostachowski oświadcza, że stronnictwo jego będzie głosowało za utrzymaniem stanu wyjątkowego.
 W imiennym głosowaniu większością głosów wniosek z poprawką ks. Lutosławskiego przyjęto.
 Z kolei marsz. Trampczyński odczytał deklarację Izby francuskiej, będącą odpowiedzią na adres Sejmu polskiego.
 Pismo przyjęto burzą oklasków.
 Z kolei marszałek zawiadomił, że minister skarbu przeznaczył z pożyczki zagranicznej 10 milionów funtów szterlingów na zakupno bawełny i środków technicznych, na uruchomienie przemysłu tkackiego.
 Dłuższą dyskusję wywołał projekt ustawy o zniesieniu ustawy stemplowania banku. Projekt odesłano do komisji budżetowej.
 Uchwalono następnie wniosek nagły ministra kolei w sprawie przyznania kolejarzom jednorazowej subwencji. Na ten cel przeznaczyło ministerstwo skarbu około 11 milionów marek i 14 milionów koron.
 Odczytano następnie wniosek nagły posła Rataja i posłów ze związku Nar. ludowego w sprawie przynależności do państwa polskiego Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spiszu oraz Czaczy.
 Odczytano następnie wniosek nagły

posłów Kotasa i tow. w sprawie przynależności Gdańska do Polski, oraz w sprawie przewiezienia armji Hallera. Nagłość i meritum wniosku uchwalono.
 Pos. Głabiński wnosi, aby nad sprawami, dotyczącymi Lwowa zarządzono tajną dyskusję. Pos. Moraczowski proponował odesłanie wniosku do komisji. Pos. Skarbek poparł dyskusję poufną.
 Uchwalono odbyć tajne posiedzenie. O godz. 11 w nocy rozpoczęto się tajne posiedzenie Sejmu.
 Dyskusja trwała do godz. wpół do 1 w nocy i zakończyła się przyjęciem wniosków p. Skarbka i poprawki p. Moraczewskiego.
 Po otwarciu jawnego posiedzenia marszałek Trampczyński zakomunikował, że minister Wojciechowski wniósł do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o bezpieczeństwie państwa w czasie wojny. Ustawa ta ma być poniekąd surogatem stanu wyjątkowego. Wniosek p. Diamanda, aby projekt odesłał do komisji prawnej, odrzucono.
Kronika polityczna.
 Zgłoszony i uchwalony na ostatnim przed świętami posiedzeniu Izby wniosek nagły posłów Adama, Dubanowicza, Głabińskiego, Skarbka i tow. ze Związku Ludowo-Narodowego w sprawie nasilenia frontu galicyjskiego, brzmi jak następuje: Zważywszy, że sytuacja wojskowa w Galicji wschodniej, mimo jedynomyślniej uchwały Sejmu z dn. 25 lutego r. b. dotychczas nie doznała istotnej poprawy.
 Podpisani wnoszą:

Sejm wzywa rząd ponownie i naczelne dowództwo, aby dla sprawadzenia stanowczego zwrotu na froncie Galicyjskim, a w szczególności dla skutecznego odwrócenia od miasta Lwowa grozy ciągłego ostrzelywania i niebezpieczeństwa ponownej inwazji ukraińskiej, skierowały w najbliższym czasie na ten front nowe i odpowiednio poważne siły.

Kwestja rolna.

W piątek rano obradowała komisja rolna nad sprawą reformy rolnej. Na początku posiedzenia poseł Jan Dąbski (piast.) wniósł, aby zrewidować powyższą 11 b. m. uchwałę w sprawie przymusowego wykupu wielkiej własności. Po wyczerpującej dyskusji komisja przystąpiła do głosowania: 14 rosół oświadczyło się za skasowaniem tej uchwały, 13 przeciw skasowaniu. Przedstawiciele Zw. nar. robotn. wstrzymali się od głosowania; również jeden z członków zjednoczenia ludowego wstrzymał się od głosowania.

Po krótkiej przerwie komisja przystąpiła do ponownego rozstrzygnięcia punktu 9 projektu posła Dąbskiego, traktującego o ograniczenie wielkiej własności do 100—200 morgów. Po krótkiej dyskusji uchwalono punkt 9 projektu zmienić w sposób następujący:

„Na zapas ziemi złożą się dobra, względnie części dóbr, wykupione drogą ustawowego przymusu od prywatnych właścicieli ziemskich, po cenie ustawą określonej. Ustawa określi też maksimum obszaru ziemi folwarcznej dla każdego poszczególnego posiadacza, jako też maksimum obszaru ziemi folwarcznej, którą pozostawićby należało w poszczególnych okręgach państwa”.

Ponadto przyjęto paragraf w sprawie tworzenia kolonii i ogrodów robotniczych w pobliżu wielkich miast i ośrodków przemysłowych.

Przewóz wojsk Hallera.

„Neue Freie Presse“ donosi:

Przewóz wojsk polskich z Francji do Polski w sile około 50 tysięcy żołnierzy rozpoczął się punktualnie dnia 15 kwietnia.

Entente'a w pogotowiu.

„Morning Post“ donosi z Paryża. Naczelna komenda angielska w kanale La Manche i w Belgii wydała rozkaz nie dawania urlopów żołnierzom na święta Wielkanocne. Angielskie wojska lądowe zostały oddane do dyspozycji aliantów.

Z tego widać, że przygotowania angielskie i francuskie do interwencji wojskowej w środkowej Europie są w pełni.

Francuska misja wojskowa.

W sobotę rano do Warszawy przybyła francuska misja wojskowa z gen. Henrysem na czele.

Pogrzeb ś. p. ppor. Fiszera.

Pogrzeb skrytobójco zamordowanego ppor. Fiszera był manifestacją uczuć oburzenia i protestu wobec samego faktu morderstwa żołnierza polskiego oraz wobec prób zaszczepienia u nas nienawiści, anarchii, niezgody i walki bratobójczej.

Na wezwanie Związku Obrony Narodowej, stawili się licznie korporacje i stowarzyszenia, stawiła się młodzież, przybyły wielotysięczne tłumy. Ulica Długa od dworca, skąd pogrzeb ruszył była przepelniona.

Pogrzeb wyszedł o godz. 4 i pół, trumnę poprzedzała orkiestra kolejarzy („Ognia”), prowadzona przez p. D. Kozłowskiego, potem postępowała kompania honorowa oraz żołnierze niosący wieńce. Pomiedzy różnymi napisami na

szarfach uderzył nas jeden swoją głęboką myślą: „Wy chcecie ofiar—my Wielkiej Polski”, ofiarowany przez towarzysów broni. Ten napis zawiera treść i tragedję żołnierza polskiego, ten napis ujmuje tragedję naszego społeczeństwa. Są jedni, którzy pragną ofiar krwawych i inni, którzy pragną Wielkiej i Wojnej Polski. W tym napisie jest smutek, ale jest i wola, że tę ofiarę dla Polski ponieść jesteśmy zdolni. Świadczyła o tem najlepiej trumna młodego oficera.

Kondukt żałobny prowadził ks. Gierzych w licznej asyście.

Za trumną postępowała rodzina najbliższa zmarłego, oficerowie, wojsko, kolejarze, straż kolejowa, weterani z 1863 roku i delegacje.

Były tu przedstawicielstwa Związku Obrony Narodowej, Zjednoczenia Polek, Koła Ziemianek, Młodej Polski, Narodowego Klubu Robotniczego, Zjednoczenia Narodowego, Sokoła, Resursy Rzemieślniczej, szkoły męskie i żeńskie, harcerze i wiele innych.

Nad otwartą mogiłą przemawiał ks. kapelan Milik oraz ks. Glibowski; salwą honorową zęgnął towarzysza broni wojsko.

Tłum rozebrał się pod wrażeniem dokonanego morderstwa w powadze i spokoju do domów.

Spij żołnierz w mogile, a niech ci się śni sen, że Polska jest wielką i że niema już w niej niezgody, waśni, walki bratobójczej, której Ty padłeś ofiarą.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Ludwiny, Anasztasego.

Jutro: Lamberta, Marcejjana.

Wschód słońca o godzinie 5.09. Zachód o godzinie 6.52.

Radom, 14 kwietnia

Jutro d. 15 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100 markowe, koronowe, rublowe	za	97.25
500	"	za 486.39
1000	"	za 972.78
5000	"	za 4863.89
10000	"	za 9727.78

== Przedstawienie na święcone dla żołnierzy. We wtorek, dn. 15 b. m. w kino-teatrze „Czary“ będzie dane przedstawienie z którego dochód przeznaczony jest na święcone dla żołnierzy. Zarówno cel, jak i doborowy program ściągną w dniu tym tłumy gości i tak do często odwiedzanego przez radomian kinematografu.

== Teatr w Radomiu. Zdaje się, że odletni głód Radomia ze starym teatrem o szerszym repertuarze zostanie usunięty. Podjął się tego zasłużony dotychczasowy kierownik i dyrektor „Mirażu“ p. T. Wołowski.

Zespół obejmował ma 42 osoby z orkiestrą. W repertuarze planowane komedja, dramaty, farsy operetki i specjalne przedstawienia popularne.

Osoba kierownika gwarantuje artystyczną wyżynę przedstawień, ale równocześnie nasuwa się smutna refleksja, że niema odpowiedniej sali teatralnej. Te wszystkie, co są, celowi bynajmniej nie odpowiadają. Do kwestji tej zresztą powrócimy w odpowiedniej chwili.

== Czas letni. W celu wprowadzenia czasu letniego na kolejach, w noc z dnia 14 na 15 kwietnia o godzinie dru-

giej po północy przesuwają się wszystkie kolejowe zegary o godzinę naprzód.

== Sprawozdanie. Liga Kobiet Polskich podaje do wiadomości, że z funduszy zebranych ze sprzedaży znaczka na sienniki dla żołnierzy wydatkowano: na nici 305 kor., na uszycie 317 siennek 1.288 kor., na przewiezienie worków 9 kor. Razem 1.582 kor. Worki otrzymano z D. O. G. w Kielcach. Obecnie otrzymano z D. O. G. 30.000 worków i przystąpiono znów do szycia sienników. Fundusz pozostały w kwocie 1.927 kor. nie pokryje kosztu uszycia około 7.500 sienników. Liga Kobiet zwraca się przeto z gorącym wezwaniem do społeczeństwa o składanie datków na ten cel.

== Były świąteczny w szkołach rozpoczęły się w sobotę 12 b. m. i trwać będą do 28 b. m.

== Rozpoczęcie robót wiosennych. W ubiegłych dniach rozpoczęto roboty w ogrodach i w polu.

== Ruch przedświąteczny w obecnym okresie nie odznacza się wielkim ożywieniem, zaionującym zwykle święta lat ubiegłych, choćby nawet w porównaniu z rokiem zeszłym. Zupełnie ma się wrażenie szarego codziennego dnia.

Brak przedewszystkiem artykułów najniezbędniejszych jak również i wysokie ceny odstrasza kupujących, których i tak jest nie wielu.

== Z „Mirażu“. Dziś i jutro wybrany program sobotni „Panna w koszarach“ wyborna operetka, w której p. Celińska święci prawdziwe tryumfy powodzenia. Cały zespół „Mirażu“ pomaga jej w tem dziełnie. We środę benefis orkiestry. Dana będzie doskonała parodia „Piękną Helenka“ na wzór Offenbachowskiej i do tejże muzyki napisane. Program dopełni farsa z francuskiego: „Radezyjni cyrkowka“. Udział bierze całe towarzystwo. Oczywiście, że podobnie cel jak i świetny program przedstawienia ściągnie tłumy osób na te przedstawienie.

Na święta dyrekcja przygotowuje rzecz dawno nie widzianą w Radomiu: revue aktualną p. t. „Radem w panoramie“, pióra Flota. Subtelna satyra — złośliwa i dowcipna wypełnia ten przegląd naszych typów, wybuchając w dowcipie piosenek lub „boes mots“.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Interpelacje, uczynione pod adresem Wydziału Apropizacyjnego w N° 83 „Głosu Radomskiego“, zniewalając podpisane do prosby o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

1) Kwestja cukru, aczkolwiek znajduje wyjaśnienie w tymże samym numerze „Głosu“, na końcu kroniki, gdzie

jest powiedziane w przedruku z ogłoszenia aprowizacyjnego o mące, że „Po cukier wysłano“, to jednakże uważam za konieczne dopełnić lakoniczną wzmiankę obszerniejszą informacją, iż istotnie — na parę dni wcześniej przed wydaniem ogłoszenia o mące, trzech funkcjonarjusz Wydziału udało się po cukier do Garbowa i jeden z delegatów Okręgu Radomskiego Bósniczego do cukrowni „Dobre”.

Pierwsi po cukier dla chrześcijan, drudzy dla ludności żydowskiej (świąteczny). Co się dzieje w „Dobrem“ — nie wiemy, natomiast z Garbowa zjawił się jeden z wysłanych, komunikując o kompletnym braku wagonów i oczekujących na cukier w innych miejscowości od półtora tygodnia naprzód. Zarządzone zostało natychmiast wszystko, co tylko było można — tak przez Dyrekcję Kolejową, jak i Zarząd Wydziału. Przybyłego wysłano powrotnie z poleceniem podjęcia i czynienia wszelkich kroków, aby cukier jaknajrychlej znalazł się w Radomiu. Akeja w tym względzie jest prowadzona z całą energją.

2) W kwestji tłuszczów załączam ogłoszenie, prosząc o łaskawe opublikowanie. (Wydrukowane w dziale kroniki w N° 84 „Głosu Gad.“)

3) W sprawie kartofli prosimy zwrócić się do Urzędu Ziemiańczego.

4) Kwestja mączna rostrzygnięta i prawie zakończona.

Ogólnie zaś muszę nadmienić, że na sprowadzenie mąki, cukru i tłuszczów, biorąc pod uwagę, że za wszystko dzisiaj pobiera się płaca z góry, Wydział Apropizacyjny musiał zdobyć około dwóch milionów koron, co nie było ani tak łatwym, ani też prędkim.

Z wysokim poważaniem

H. Sípowies

p. o. dyrektora Wydziału Apropizacyjnego m. Radomia.

12 kwietnia 1919 r.

Życzącym sobie wstąpić w szeregi Towarzystwa Gimnastycznego

„SOKÓŁ“

proponujemy zwracać się po informację do druhów: J. Miecznikowskiego — Lubelska N° 13, E. Barwickiego — Zgodna N° 3, w godzinach od 12 ej do 2-iej w południe.

Cwiczenia odbywają się w Sali „Mścierzy Szkolnej“ Skaryszewska N° 17, od 8-iej do 10-iej wieczorem — w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

Wydział.

100 koron nagrody

za wyszukanie w środowisku mieszkania składającego się z 3 lub 4 pokoi. Wia-domość w Administracji „Głosu“. 2455—2



Najsilniejsze bóle głowy i migrena

ustępują natychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski“ w Warszawie

Żądać w aptekach i składach aptecznych, CENA PROSZKU 50 FEN.



„CUD“

kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg.

Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg, przedstawiają masę rozmazującą się, jak miękkie masło. Powstaje to skutkiem domieszki do wosków różnych innych niewłaściwych substancji. Zaprawa „Cud“ nie rozmazuje się, bo jest ścisła, zawiera bowiem w sobie same najlepsze woski i rozciera się tylko cieniutką warstwą równomiernie.

Zaprawa „Cud“ zasycha natychmiast daje z prawdziwą łatwością przezliczny, długotrwały połysk i używana być może w ilości minimalnej.

Żądać w składach aptecznych i mydlarniach.

Skład fabryczny, w składzie farb „RIPOLIN“ WARSZAWA, GRANICZNA 9, Tel. 94-83.

Kino-Teatr
ODEON

Lubelska 15.

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki.

Pod dyrekcją J. KINTZLA.

Udział biorą:

KILIŃSKA ♦ DOŁIŃSKA ♦ WALKOWSKA ♦ KILIŃSKI ♦ KINTZEL.

Druk „J. K. Trzebiński“—Radom.

Na ekranie:

Na tle życiowych wydarzeń, wspaniały o wysokim napięciu dramat w 5-ciu częściach

Jego śmiertelny wróg.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“